

Leniuchowo, Robo-pies Robbiego

Oto mój przyjaciel pies, kiedy zary to niezary jest,
czy takiego widziać i wiat? A to buty które zjadły.
Gdy ulicę idzie gdzie, wszystko chciałoby gryźć i walczyć i walczyć i drapać, pokazując za nogi.
Pieska siem, wyem i czy, da, na plecach maem y
Hau hau hau
on lubi wyem,
Hau hau hau
i groźnym byem;
Hau hau hau
Uwielbia to, siem; wszyscy boją go.
Zary, by jego w soku i cu i niem, na ich widok dzieć
Chętnie wbiem by komu; kie, ten zadziorny worek pche
Sportaklaska pozbyem; siem, to jest marzenie me.
I gdy Sportunio z miasta wyjedzie.
Kocham mego robo-psa, kaem; dy przed nim respekt ma.
Hau hau hau
on lubi wyem,
Hau hau hau
i groźnym byem;
Hau hau hau
Jeszcze raz.
Hau hau hau
on lubi wyem,
Hau hau hau
i groźnym byem;
Hau hau hau